Nro. 96.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 2. Grudnia 1814.

Wiadomości kraiowe.

Z Pragi d. 21. Listopada. — Gazeta tuteysza zawiera co następuie:

Wchwili, w którey uwaga całey Publiczności Europeyskiey zwrócona iest na układy w Wiédniu, sądzimy, że Czytelnikom naszym uczynimy przysługę, umieszczaiąc następuiący wyciąg z listu, któryśmy z Wiédnia odebrali:

„Interessa na Kongressie odbywaią się po cichu, lecz oraz istotnie i z postępem. Przekonywamy się codziennie więcey, iż ieżeli Gabinety wszystkie przykre formalności uprzątnęły, stało się to dla tego, aby wielkie rozstrzygnienia, które pokóy Paryzki na ten Kongres odłożył, nastąpiły tak prędko, iak tego wielostronność połączonych z niemi względów dozwolić może. Z Deklaracyi pod d. 8. Października i 1. Listopada okazuie się, iż Mocarstwa, które Paryzki traktat pokoiu podpisały, uczuły także powołanie, aby temu artykułowi, który sprostowanie pozostałych przedmiotów Kongressowi Wiédeńskiemu zostawił, dadź wyraźny wykład i zastosowanie. Nie potrzeba głębokiego politycznego światła dla poięcia tego, że Kongres Wiédeński nie mógł sobie wziąć za wzór żadnego dawnieyszego Kongressu. Interessem Zgromadzeń, które dotychczas to miały nazwisko, był *dążący do wyraźnych przedmiotów i na prawie Stanu oparty proces miedzy dwiema lub więcey do woyny uzbroionemi, lub w woynie z sobą będącemi stronami, którego końcem miał bydź traktat pokoiu.* Teraz iest pokoy w rzeczy samey zawarty; strony występuią iako przyiaciele, którzy, chociaż maią mniey lub więcey podzielony interes, przecież pracować chcą wespół nad uzupełnieniem i ustaleniem onegoż; przedmioty zaś układów zawarte są w wielkiey rozmaitości pytań, przygotowanych częścią przez wcześnieysze rozstrzygnienia, częścią też całkiem ieszcze nierozstrzygnionych. Mocarstwa, które pokóy Paryzki zawarły, miały bezsprzecznie naylepsze prawo oznaczec rozumienie, które ze słowem „Kongres“ w tym zupełnie nowym składzie połączone bydź miało, a zatém obrać i kształt nayprzyzwoitszy dla dopięcia tego celu, który maią przed oczyma. Użyły one tego prawa w sposób równie korzystny dla wszystkich Interessowanych, iak i dla powszechnego dobra Europy, wezwawszy przez Deklaracyę pod d. 8. Października wszystkich zgromadzonych w Wiédniu Pełnomocników, aby względem tych przedmiotów, które między sobą załatwić maią, nayprędszą i naylepszą drogą, to iest poufną, układali się.“

„Tak więc Kongres, bez żadnego formalnego wstępu, i bez poprzedniczego prawnego przepisu, którego dadź mu nikt nie miał prawa, sam przez siebie się uformował. Rada owych Mocarstw, które go właściwie utworzyły, zachowała sobie iedynie powszechne kierowanie biegu interessów, nie wdzieraiąc się bynaymniey w prawa poiedyńczych, całkiem niepodległych stron. Osobista przytomność tak wielu Monarchów, Gabinetów i Pełnomocników większych i mnieyszych Dworów, uprzątnęła przeszkody, które odległość i strata czasu szczęśliwemu skutkowi zawikłanych układów tak często stawiały; a Mocarstwa Europeyskie, zgromadzone na iedney i téyże samey widowni, podały sobie nawzaiem, dla istotnego ułatwienia swoiego interessu, mnostwo iednoczących punktów i układowych środków, któreby w swoiem zwyczaynem, rozdzieloném położeniu, nigdy nie

miały były mieysca. Piérwsze Dwory Europeyskie korzystały z téy postawy, aby po przyzwaniu iednego lub więcéy bezstronnych Pośredników, przystąpić prosto do układów; w iednymże czasie połączyły się piérwsze Niemieckie Mocarstwa, dla naradzania się nad fundamentalnemi prawami zwiastowanego w traktacie Paryzkim federacyynego Związku Kraiów Niemieckich."

„Obecne położenie interessów Kongressu iest według naylepszych wiadomości, które o tém zasiągnąć mogłem, następuiące:

„Punktem centralnym kierowania interessów iest Rada ośmiu Mocarstw (*Rossyi*, *Prus*, *Austryi*, *Francyi*, *Anglii*, *Szwecyi*, *Portugalii* i *Hiszpanii*), które traktat Paryzki podpisały. Ministrowie, składaiący tę Radę, poruczyli piérwszemu Ces. Austr. Pełnomocnikowi prezydencyą na zgromadzeniach swoich."

„Konstytucyę Związku Niemieckiego układaią Pełnomocnicy Austryi, Prus, Bawaryi, Hannoweru i Wirtembergu; ma ona (jak głoszą) bydź niezabawem przedmiotem obrad reszty Dworów Niemieckich. Niemcy staną się znowu przez obmyślaną dla nich Konstytucyę osobném politycznem ciałem, a tak ugruntowane stale w samych sobie, oraz dla wewnętrznych i zewnętrznych celów zupełnie ukształcone, będą przez położenie swoie w środku świata ucywilizowanego ostatnim kamieniem gmachu politycznego, który wszystkim Państwóm Europeyskim dadź ma trwałą rękoymię ich bezpieczeństwa i spokoyności."

„Układy względem przyszłego losu Xięstwa Warszawskiego odbywaią się bezpośrednie między Austryą, Rossyą i Prusami z przyzwaniem Anglii."

„Niesprostowane ieszcze stosónki terrytoryalne w Niemczech, są głównym przedmiotem układów między Ministrami interessowanych przy tém Mocarstw, którzy się nim, nie na obradach względem przyszłéy Konstytucyi Niemiec, lecz osobno zatrudniaią."

„Względem interessów Szwaycaryi odbywaią się narady z Deputowanymi Związku Szwaycarskiego, za pośrednictwem głównych Mocarstw Europeyskich."

„Dla załatwienia nierozstrzygnionych ieszcze we Włoszech przedmiotów rozpoczęto tyle osobnych układów, ile iest osobnych Interessentów i punktów układowych."

„Mocarstwa maiące wpływ na rozmaite układy, zastrzegaią sobie onychże wypadki, które tylko w związku swoim z całością mogą mieć prawo do ostatecznéy ważności, stawić po ukończeniu wszystkich interessów pod powszechną rękoymią wszystkich uczestników." (*Gazeta* Wiedeńska *i* Dostrzegacz Austryacki, *dochodzące do d.* 24. *Listopada, nic nowego* z Wiédnia *nie zawiéraią.*)

Wiadomości zagraniczne.

Ziednoczone Stany Ameryki północnéy.

Pisma publiczne wyięły z Gazet Angielskich, a te z Amerykańskich, nastepuiącą wiadomość:

Gazeta Bostońska z dnia 21. Września donosi: „Południowe brzegi Massachussets, napastowane są od Angielskich okrętów. Donoszą z przylądku Cod, iż przed kilku dniami dwóch Officerów z Angielskich okrętów, stoiących na kotwicach pod Touro, ogłosiło mieszkańcom zamiar dowodzącego Kommodora Ragget zniszczenia żup solnych, ieżeli w przeciągu 15tu minut, 2000 dollarów nie będą zapłaconemi. Wysłana Deputacya wyprosiła zmnieyszenie tey summy do 1200 dollarów. Przytem oświadczył oneyże Kommodor, iż ma zlecenie, w odwecie za łupieztwa dokonane przez Amerykanów w Kanadzie, niszczyć wszystkie miasta mogące uledz iego napaści; że zaś czynność taka iest dla niego nieprzyiemną, przeto na własną odpowiedzialność chce ochronić miasta, ieżeli mu się porządnie opłacą, nie zabierać okrętów nie mogących wyyśdź pod żagle, i przestać na uprowadzeniu lub spaleniu okrętów, będących w czynney służbie. Od miasta Brewster żądał 4000 dollarów, od Wellfleet 3000, od Casiham tyleż i t. d. Dla miasta Burnstable nie było iuż przebaczenia, gdyż ieden z iego Officerów obrażonym tam został."

Gazeta Angielska the Thimes zbiia (*umieszczone w przeszłym Nrze Gazety naszey*) poselstwo Prezydenta Madysona do Reprezentantów Narodu Amerykańskiego, w sposób nastepuiący:

„Godność, którą ten człowiek, (Madyson) na nieszczęście Ziednoczonych Stanów dotąd piastuie, czyni potrzebnem rozebranie mowy ego. Nie zastanawiamy się nad nią, ażeby przez to wynurzyć nasze podziwienie lub boleść z powodu nieprzyiaźnego tonu, który przyiąć podobało się Mowcy. Kto się może spodziewać po Amerykańskim Prezydencie umiarkowania lub sprawiedliwości,

ten iest w słabości umysłowey, z którey wyleczonym bydź nie może. Anglik, któryby mógł życzéć, aby Oyczyznę swoią widział w potrzebie układania się z tak wiarołomnym i złośliwym nieprzyiacielem, utraciłby i zdeptał nogami wszelkie uczucie sławy narodowey."

„Zamiarem odezwy Pana Madysona było, iak zawsze, oburzyć namiętności ludu Amerykańskiego przeciw Anglii; aby ten cel osiągnąć, wszelkie środki są dla niego godziwemi. Z dawnego doświadczenia i wielolicznych dowodów obwinialiśmy zawsze tego człowieka, iż w podobnych wypadkach iak obecny, dopuszcza się rozmyślnego fałszu i nieprawdy. Mowa iego staie się nowym, niepodeyrzanym dowodem takowego postępowania. Mówiąc o dwoiakiey korzyści pod Wassyngtonem i Alexandryą, obwinia w obudwóch wypadkach woysko nasze o łupieztwo i bezużyteczne niszczenie własności prywatney."

„W tym względzie zbiia go doniesienie o zaięciu Wasyngtonu, umieszczone w własney iego urzędowey gazecie. Jeszcze bardziey uderzaiącem i bardziey rozmyślnem kłamstwem iest twierdzenie iego, iż woyna dopóty wypowiedziana nie została, dopóki Anglia kilka tysięcy Amerykanów nie wybrała. Pan Madyson wie, co do głowy, wiele Amerykanów wybrano; wie on, iż w ciągu tak długiéy woyny, liczba ich do stu nie dochodzi. Nie będziemy się tu rozwodzić z uwagą, iak trudno iest przy podobieństwie języka i innych znamion, rozróżnić Amerykanina od Anglika, i iak łatwo maiący dozór nad wybieraniem maytków, pomylić się mogli. Zaprzeczamy tu tylko okrągłey summie i wyrazowi Obywatel, którego użył. Wie dobrze Pan Madyson, iak mało potrzebuiemy Amerykanów, i że nam tylko zależało na dostaniu w ręce nasze wiarołomnych poddanych i kraiowców."

„Czuie dobrze Pan Madyson, że woyna teraźnieysza ze strony iego ma zaród w nie dążącey się niczem usprawiedliwić namiętności. Chce ón na nas zwalić winę; lecz życzenie, aby na przyszłość zasłonić się od tak złośliwey i prześladuiącey nienawiści przeciw nam iednego tamteyszego stronnictwa, nie może nam poczytane bydź za niesprawiedliwe uczucie. Odwet przeciwko dzikiemu barbarzyństwu, nie może bydź godną nagany czynnością. Ukaranie zaiadłego nieprzyiaciela nie iest postępowaniem nie dążącem się usprawiedliwić."

„Kiedy Pan Madyson utrzymuie, iż przyznaiemy się głośno do planu i zamiaru deptania nogami wszystkich praw cywilizowanych ludów, utrzymuie ón tem samem rzecz, o któréy wie dobrze, że się ma wcale inaczéy; kiedy zniszczenie publicznych gmachów i pomników kunsztu, mniema bydź zwykłem, bezużytecznem działaniem przeważney siły Wielkiey Brytanii, powstaie ślepo tem samem przeciwko znanemu powszechnie postępowaniu, iakie zachowywaliśmy w długim przeciągu woien, we wszystkich częściach świata."

„Właśnie to trwałe, systematyczne silenie się potwarzy, dowodzi nam nieubłaganą nienawiść, którą Pan Madyson i stronnictwo iego pała przeciwko Wielkiey Brytanii. Nie chce ón i nie może ocenić nas podług zasad sprawiedliwości. Nim między nami a Ziednoczonemi Stanami będzie mógł nastąpić pokóy zaszczytny dla nas, a istotnie korzystny dla stron obudwóch, trzeba wprzódy, aby stronnictwo to od klęsk i przeciwności zwalczone i o ziemię uderzone było; trzeba, żeby go właśni ziomkowie z siedliska Rządu i mocy wypchnęli. Szczęściem poselstwo (mowa Madysona) zawiera szczegół, daiący spodziewać się pokoiu, to iest smutny stan Skarbu Amerykańskiego."

„Nie mamy zaiste powołania wdawać się w rozstrząsanie wystawienia ostatniey kampanii. Oby Pan Madyson miał słuszność; obyśmy nierozłączone siły nasze przeciwko niemu wymierzyli!" (Tu Redaktor powstaie przeciwko środkom użytym w ostatniey kampanii, i kończy rzecz doniesieniem: że Admirał Yeo pobity iest pod Kingstonem, i że flotylla iego na ieziorze Ontario, a szczególnie nowy okręt, zniszczeną została).

Wielka Brytania.

Oto są (*przyrzeczone w przeszłym Nrze Gazety naszéy*) rosprawy, które z powodu mowy Xięcia Rejenta Angielskiego, zagaiaiącéy Parlament, zaszły d. 8. Listopada w obu Izbach onegoż:

Izba Wyższa. — Lord Abbington wniósł przyięcie adressu, przez który Izba obowiązałaby się uczynić zadosyć życzeniom Xiążęcia Rejenta, w mowie iego wyrażonym. Lord Delaware popierał ten wniosek.

Lord Darnley: „Nie mogę żadnym sposobem przychylić się do wniosku, który słyszę, bez uczynienia uwagi: iż Anglia o świeżych wypadkach na lądzie stałym nic się

sie dowiedziała, żemusi utrzymywać we Flandryi liczne woysko, względem którego to Kraiu nie ułożono się ieszcze na Kongressie, i że wszystkie iéy usiłowania z tamtéy strony Atlantyckiego morza, zniweczone i wyśmiane zostaią. Zastanawiaiącą nieco iest to rzeczą, że nasza potęga morska tak mało dokazała, i że w czasie woyny z Ameryką, przy równey liczbie okrętów z małem wyłączeniem, zwycięztwo przechylało się na stronę nieprzyiaciela."

Lord Melville: „Szanowny Lord wymierzył głos swóy szczególniey przeciw administracyi Wydziału morskiego; lecz to, co powiedział w téy mierze, należy do rodzaiu owych deklamacyi, które każdego czasu mogą bydź słuchane, bez potrzeby odpowiadania na nie. Powinienem się był od szanownego Lorda spodziewać szczegołów; lecz kiedy ich się chronił, tedy ia weyśdź w nie, dla wiadomości Izby, mam za obowiązek. Szanowny Lord mniema, że administracya marynarki straciła swoią sławę; należałoby iednak zastanowić się nad tém, iż nie można spodziewać się wielkich zwycięztw na morzu, skoro nieprzyiaciel znacznych flot nie wysyła. Przy mnóstwie marynarzy, które ma nieprzyiaciel, przy liczbie korsarzy i łatwości, z iaką od brzegów iego we wszystkich okolicach świata krążyć mogą, można iuż czynność administracyi marynarki ocenić ze stopnia opieki, iaką żegluga Angielska otrzymała; i to także może posłużyć do powzięcia dosyć dokładnych wyobrażeń, kiedy teraz iest w ręku naszych więcéy niżeli 20000 Amerykańskich marynarzy, iako ieńców woiennych. (*Słuchaycie!*) Zabraliśmy więcéy niżeli 1900 woiennych i zbroynych okrętów nieprzyiacielowi, co także nie zdaie się bydź wskazówką nieczynności. Wspomnę oprócz tego niektóre ieszcze uboczne okoliczności. Premiia assekuracyyne, uważane zwykle bywaią za znak bezpieczeństwa i opieki. Mnieyszemi są one teraz, chociaż nieprzyiaciel wszystkie swoie okręty zamienił w korsarskie. Co się tycze zarzutu, iż zbyt iest mało okrętów na ieziorach w Kanadzie, to tylko powiem, iż oddalenie trudnem czyni ze strony naszey to wszystko, co dla nieprzyiaciela z powodu mieyscowości nader iest łatwem."

Lord Grenville: „Parada z iaką te szczegóły wystawione były, nie uwiedzie mię zapewne tak daleko, abym miał zapomnieć, iż w Kraiu naszym panuie bardzo powszechne mniemanie o niedbalstwie Wydziału morskiego. (*Słuchaycie!*) Spodziewam się, iż szanowny Lord (Melville) dla własnego usprawiedliwienia żądać będzie i ułatwiać dochodzenie w téy mierze. Ja z moiéy strony nie mogę słyszeć z obojętnością, że Angielskie fregaty zwiiaią banderę przed tym nowym nieprzyiacielem. Nie mogę bydź oboiętnym na skargi kupców w Liwerpolu i Brystolu, z powodu blokady ich portów przez Amerykańskie kapry; a cóż mam powiedzieć o zaćmieniu sławy naszey na Kanadyyskiém iziorze. Nie mianoż dosyć czasu do pomyślenia nad dostateczną tamże siłą morską? — Co się tycze mowy Xiążęcia Rejenta, nie mogę tak szczerze oświadczyć się za nią, iakobym pragnął. Zapowiada nam ón nowe ciężary i pomnożenie podatków i tak iuż wielkich, a nie wspomina o żadnem zmnieyszeniu. Muszę także uskarzać się na część mowy, tyczącey się woyny z Ameryką. Mówi wprawdzie Xżę Rejent, iż pragnie pod zaszczytnemi warunkami pokoiu, lecz to są ogólne wyrazy, które bez szczególnego obiaśnienia nic nie stanowią. Nie spodziewam się, ażeby teraz woyna ze strony naszey, iako woyna zemsty i chuci ukarania prowadzoną była, gdyż to hańbiłoby Rząd Angielski i Parlament. Kiedy iednak uczyniono wzmiankę o charakterze, który na nieszczęście woyna ta przyięła teraz, mam przeto za obowiązek zastanowić się nad tem oddzielnie. Zgadzam się na to, co powiedziano o męztwie i trafności okazaney w wyprawie przeciw Wassyngtonowi. Ale dla czegoż to odstąpiono od zasad prawa Narodow? W czasie teraźnieyszych lat 20tu, kiedy nieprzyiaciel wszystkie prawie zdobywał stolice, niemasz przykładu niszczenia publicznych i woyskowych gmachów. Tylko iako prawo odwetu, usprawiedliwionem to bydź może. Czytałem odezwę Jen. Prewosta, w którey odwet podaie za wyraźną przyczynę surowości, przeciw niektórym miastom dokonaney. Czemuż nie wydano podobney odezwy w Wassyngtonie? — Dziwi mię to prawdziwie, iż nic nie wspominaią o woysku w Brabancyi. Niesłychaną iest rzeczą w rocznikach dzieiów Anglii, ażeby Król utrzymywał i płacił czterdziestotysiączne woysko za granicami Kraiu, nie uczyniwszy o tém Parlamentowi żadney wzmianki. Nie mogłem zrozumieć iedney części mowy, to iest tey, która się ściąga do handlowych urządzeń. Niektórzy domniemywaią się, że tu iest mowa o prawie zbożowem, inni, że o handlu w złocie i śrebrze. Ja ostatnich iestem zdania. Teraźnieysza stopa

menniczna iest rakiem, który pożera serce Anglii."

Lord Liwerpool: „Nie mogę nigdy zezwolić na to, ażeby mowę Jego Królewicowskiey Mości można uważać za tchnącą duchem woyny, i powinienem dodadź, że Ministrowie N. Pana ożywieni są chęcią przywrócenia pokoiu. Również nie mogę przenieść na sobie, ażebym nie okazał zadziwienia, że szanowny Lord po wystawieniu przez przyiaciela moiego szczegółów, powstał ze zbyt ogólną deklamacyą przeciwko administracyi morskiey, kiedy przecież mój szanowny przyiaciel oświadczył gotowość poddania się pod wszelakie dochodzenia. Mam nadzieię, iż szanowni Lordowie nie wydadzą wprzódy wyroku, nim dochodzenia dokonanemi nie będą. Wyrazy: „pod zaszczytnemi warunkami" naganione tu były; nie znayduię w nich przecie nic nadzwyczaynego i przekonany iestem, że Izba zatwierdzi też warunki, skoro o położeniu teraźnieyszych układów zawiadomioną zostanie. Nie uczyniono żadnych nowych wymagań, któreby pokóy utrudnić mogły. Szanowny Lord wspomniał o zdobyciu Wassyngtonu. Mogę go zapewnić, iż żadna woyna nie była prowadzona z większą względnością, iak przeciw Ameryce. Szanowano sumiennie własność prywatną, i tylko konieczna potrzeba, ażeby przez odwet stawić szranki dzikości nieprzyiaciela, pociągnęła za sobą niektóre przykłady kary; a porównawszy postępowanie w Wassyngtonie z okropnościami, których nieprzyiaciel dopuścił się przeciw Yorkowi i Newarkowi, gdzie mężczyzni, kobiety i dzieci w miesiącu Grudniu, w czasie tak ostrey w Kanadzie zimy, po lasach rozpędzonemi zostali, niepodobną staie się rzeczą nie uznać konieczności ukarania i ukrócenia takich bezprawiów. Odezwa Admirała Cochrane ogłoszoną została wraz z przełożeniem Jen. Prewosta, dla powściągnienia okrucieństw nieprzyiaciela w Kanadzie. Mimo tego iednak inne ieszcze instrukcye Dowodcy w tamteyszych stanowiskach wydanemi zostały. (*Słuchaycie! Słuchaycie!*) — Utrzymywanie oddziału woyska Angielskiego w Brabancyi, nad czem szanowny Lord ubolewa, iako nad skutkiem przedłużenia Kongressu Wiedeńskiego, iest koniecznością wynikaiącą z nadzwyczaynego stanu rzeczy. Mieysce w mowie Xięcia Rejenta, tyczące się urządzeń handlowych, ile mi się zdaie, iest zupełnie iasne, i nie obeymuie w sobie nic więcéy nad to, że za powrotem pokoiu powinniśmy się, ile bydź może, trzymać dawnych środków z niego wynikaiących."

Przyięto adres podziękowania, nie licząc nawet głosów.

Izba Niższa. — Lord Bridport wniósł adres podziękowania. Pan Graham popierał ten wniosek.

Pan Whitbread: „W mowie Xięcia Rejenta i w mowach obudwóch wniosek czyniących, niemasz naymnieyszey wzmianki, dla czego tak wcześnie zwołani iesteśmy. Słyszymy o kwitnącym stanie Skarbu, a zarazem o nowych ciężarach. Spodziewam się, iż przynaymniey dla samey przystoyności uczynionem będzie oświadczenie, czyli, iak Publiczność mniema, iedynie nas dla tego zwołano, ażeby można dostać więcéy pieniędzy? Zachęcają nas w mowach, ażebyśmy całą winę dalszego ciągu woyny na Amerykę zwalali. Chciałbym się zapytać, dla czego woyna iest dotąd prowadzona? Czyli nie z powodu iakiéy granicy? z powodu wybierania maytków? lub z powodu praw naszych morskich? Lord wniosek czyniący twierdzi, iż Rząd wszystko przedsiębrał dla utrzymania pokoiu, i odwołuie się do całych ministeryalnych korrespondencyi. W odpowiedzi odwołuie się do części ministeryalney korrespondencyi, prowadzoney od wielce szanownego Pana (Canning), którego nieobecność w czasie tak ważnego zapytania nadzwyczaynie mię zadziwia." (Tu mówiący oświadczył nieukontentowanie swoie przeciw Panu Canning, iż przyiął poselstwo w Lizbonie, chociaż przed tem oświadczał się był iawnym przeciwnikiem Lorda Castlereagh. Powtórzył potém wyrzuty nieczynności Admiralicyi, ganił z uniesieniem zniszczenie gmachów publicznych w Wassyngtonie, uskarżał się, iż Genua i pewne Królestwo maią byt swóy utracić, że system zaokrąglania tak bardzo się rozszerza, i zakończył mocnemi naganami postępowanie Króla Hiszpanii, przeciw swoim miłością Oyczyzny tchnącym Poddanym.)

Kanclerz Skarbu odpowiedział na to: „Szanowny Mowca zapytał mię, czyli Królowi Hiszpańskiemu posłano pieniądze? Odpowiadam: że oprócz posiłków pieniężnych dla wóysk Hiszpańskich, które pod Wellingtonem służyły, żadnego więcéy nie dano wsparcia. Co się tycze wydania dwóch patryotów Hiszpańskich, którzy uszli byli z Kadyxu do Gibraltaru, za kilka dni będę mógł Izbie dadź obiaśnienie w téy mierze; teraz nie iestem zawiadomiony. Mówi

szanowny Mowce, iż postępowanie woyska naszego zhańbiłoby nawet Gotów i Wandalów. Smutną zaiste iest rzeczą bydź zniewolonym do oddalenia się od zwykłych prawideł woyny; lecz gwałtowności należy ukracać groźną surowością. Wyuzdana złośliwość ze strony Amerykanów upoważniała nas, podług Bozkich i ludzkich praw, do odwetu. Zniszczenie publicznych gmachów zamiast prywatney własności, powinno bydź ieszcze za łagodną karę uważane. Nieprzyiaciel zaiąwszy York, stolicę górney Kanady, zniszczył Capitolium i wszystkie publiczne gmachy, i uwiózł wszelką własność rządową. (Pan Whitbread powiedział był, że to wszystko mało co warte było). Bydź to może; iednakże było to Capitolium Kanadczyków, i równie im drogie iak Wasyngton Amerykanom. Mógłbym nadto przytoczyć wiele innych przykładów złośliwości Amerykanów. Jeżeli która Instytucya spokoyną nazwana bydź może, na to imie zasługuie zapewne Instytucya Missyi znana pod nazwiskiem Mährische Brüder w Kanadzie, złożona z ludzi powolnych, użytecznych i pracowitych. Popadłszy w ręce woyska Amerykańskiego złupioną została z ostatniego kawałka chleba; spalono iéy domy, i ani iednéy nawet nie zostawiono iéy stodoły. Day Boże, aby ustał podobny sposob prowadzenia woyny! Szanowny Mowca rozpościerał się niezmiernie przeciw Admiralicyi; mam iednak do przytoczenia czyny na zbicie twierdzeń iego. (Tu Pan Vansittart, Kanclerz Skarbu wywiódł to samo, co Lord Melville powiedział w Izbie Wyższey). Względem układów na Kongressie, nie mogę żadnego dadź teraz oświadczenia; lecz oczekuią po mnie zapewne oświadczenia się względ Skarbu. Jest ón w prawdziwie kwitnącym stanie. Dochód w roku teraźnieyszym wynosi blizko 3,000,000 więcéy, anizeli w roku zeszłym, to iest 63 milliony, przeciw 60,231,000 funt. szterlingów. Cło od wywozu z portów Londyńskich wynosiłó 1812 roku 11 1/2 millionów; w roku 1813 blizko 19 millionów, w roku zaś 1814, rachuiąc od Października do Października, blisko 27 millionow. Niezwykłą iest rzeczą podawać przyczyny rychleyszego zwołania Parlamentu; mniemam iednak, iż potrzeba zaradzenia tak znacznym zaległościom, iest już do tego dostatecznym powodem. Szanowny Mowca rozwodził się także względem przyięcia tytułu Króla Hannoweru. Państwo Niemieckie nie iest już Państwem obiorczem, tytuł zatém Elektora iest bez użytku, a nawet bez znaczenia. Wreszcie, tytuł Królewski na żądanie iedynie nay potężnieyszych Władzców Niemieckich został przyięty, i nie zmienia nic wcale w stosunkach Kraiu naszego względem Hanoweru."

Po niektórych uwagach niektórych Członków Parlamentu, uchwalono adres podziękowania, bez zbierania głosów.

Włochy.

Królestwo Sycyliyskie. — Oto iest mowa, którą N. Król Sycyliyski d. 22. Października Parlament w Palermie zagaił:

Znakomici Parowie i szanowni Reprezentanci Gmin Państwa!

„Przybywaiąc w to szanowne mieysce, czuię tę pociechę, że nayszczęśliwszemi nadzieiami karmić się mogę. Otoczony Radcami korony, znayduię tu mądrych Obywateli, którzy wolnym i prawym wyborem stali się organem życzeń Narodu. Jleż to dobrego nie mogę się od nich spodziewać dla sławy i szczęścia tego Narodu? — Nie długi czas temu, iak w tém samém mieyscu wynurzyłem, czego wspólny interes i wspólny honor wymagaią. Miłość Narodu powtórzyła to moie wynurzenie w nayodlegleyszych częściach Królestwa, i przekonany iestem, iż w téy chwili niczego więcéy nie potrzeba, gdyście iako tłumacze powszechnéy woli tu pośpieszyli, aby temu celowi gorliwość i pracę Waszą poświęcić. — Sądzę iednakże, iż więcéy z doświadczenia mowię, iż z mocnieyszym powodem powtórzyć to powinienem, że wystawiony iuż gmach ukończonym bydź musi. Przyiąwszy podobny kształt Rządu, iakim iest ten, przez który wielki i szanowny Naród przyszedł do zdumiewaiącéy potęgi i godnéy podziwienia pomyślnosci, potrzeba ią i u nas na stałych pasadach ugruntować, do ziemi naszéy zastosować, i według rozmaitych podstaw, na których ona opierać się powinna, urządzić. — Prawo zostawiło wiele ważnych nierozstrzygnionych punktów. W wielu innych punktach zachodzi ieszcze sprzeczność między resztą byłego planu, a zarysami nowego. Brakuie ieszcze temu Królestwu nie iedno urządzenie, które owe Kraie posiadaią, gdzie kształty takiego Rządu uzyskały iuż stałość, potrzebną do uczynienia ich kwitnącemi i potężnemi. — Widzicie więc, że należy pracować nad tém, aby gmach znowu się nie rozleciał i w zawaleniu się swoiém nie uniósł tego, co iest no-

we i stane. Znacie te żywioły, których użyć musicie dla utworzenia téy posady; znacie stan edukacyi publiczoéy, stopień siły i tęgości powagi Rządu, oznaczenie obopólnych stosónków i wolności między rozmaitemi klassami Obywateli; znacie nakoniec pełen wagi wpływ dawnych zwyczaiów, powszechny kierunek interessu i innych zwyczaynych wad ludzkich czynów i zdań. Pełen zaufania spodziewam się, że mądrość Wasza potrafi w tém wszystkiem należycie sobie postąpić."

„Szanowni Reprezentanci Jzby gminnéy! Czuycie to w całey rozciągłości, że do Was utrzymanie dostoyności Narodu należy. Byłoby to bardzo złém zaczęciem nowéy epoki Rządu, gdyby się przy spłacaniu długów kraiowych zgwałceniem wierności i wiary plamiono, lub gdyby żądano używania spokoyności bez potęgi, a nabycia potęgi, bez podatków. Dałem rozkaz, aby Wam wszystkie potrzebne wykazy przychodów kraiowych podane były. Pomyślcie dokładnie o tém, iakby przychody kraiowe do porządku przyprowadzić, i połączcie ztém interes każdego z osobna, z interesem całego naszego społecznego związku. Wznieście się do owych okazałych myśli i uczuć, w których Wam się niemylne urządzenie przychodów Królestwa, nietylko iako środek zaradzenia powszechnym potrzebom, lecz iako narzędzie powszechnéy wygody, iako środek powiększenia cywilnego bezpieczeństwa i zachęcenia pracy i przemysłu, a nakoniec iako niewyczerpane źródło energii, bogactwa i blasku ukaże. W obecném położeniu stosónków politycznych, nie może bydź co do tego punktu żaden Naród oboiętnym widzem postępów drugiego. Kto na przód nie idzie, ten wsteczny krok czyni. Kto się nie puszcza za powszechnym popędem, i kto w stosónku śpiesznièy nie postępuie, ten nie może mieć żadnego prawa do utrzymania się na stopniu swoim. — Nadewszystko zaś przyprowadźcie iak nayprędzéy do porządku owe przedmioty, których bez naruszenia przyzwoitości i spokoyności odłożyć nie można."

„Królestwo oczyszczone iest z fałszywéy miedzianéy monety. Ta trucizna, która wcisnąwszy, się podkopała iuż była publiczne bezpieczeństwo, iest odważnie i szczęśliwie wytępioną. Do Was teraz należy zagoić prędko zadaną przez to ranę. Oby to zdarzenie w nikim smutnych nie wzbudzało przypomnień! — W biegu dawnieyszych wypadków zaciągniono za zaręczeniem Angielskiego Rządu dwie pożyczki. Prędkie na nie zezwolenie, i obmyślenie środków, iak takowe zaspokoione bydź maią, iest iednym z pierwszych i nayświętszych obowiązków sprawiedliwości, a nawet i wdzięczności należney prawomyślącemu i wspaniałomyślnemu Narodowi, którego przymierzu i szlachetnéy pomocy winni iesteśmy po naywiększéy części używane teraz dobro, i któremu winni będziemy daleko większe ieszcze dobro, iakiego spodziewamy się wkrótce w zupełności używać. — Nakoniec muszę Wam także polecić woysko. Niegodném Was byłoby dopuszczenie spóźnienia wypłaty żołdu, należącego się tym, których uczuciu honoru powierzona iest obrona Królestwa i którzy w tym ostatnim czasie znaczenie i sławę chorągwi naszych podwyższyli."

„Panowie i Obywatele! Pragnę iak naygoręcey, aby Was wszystkich zupełna zgoda, iedność i wzaiemne zaufanie ożywiały. Naywiększy dowód przychylności, który mi dadź można, iest ten, aby ochoczo i z wierną przychylnością przyłożyć się do zaspokoienia téy prawdziwey potrzeby oycowskiego serca moiego."

„Wreszcie, nie mam Wam z tego, co się po rozwiązaniu ostatniego Parlamentu wydarzyło, nic znakomitszego donieść, iak to nieśmiertelnè dzieło, które wielkie Mocarstwa dla powszechnego ustalenia osiągnionego z tak wielkim znoiem dobra przedsięwzięły. Okazały Kongres, któremu podobnego nie potrafi nam może pokazać historya, zamyśla pracować nad posadami, mogącemi utrwalić i zabezpieczyć posiadanie owego dobra. W ogólności dążą sprawy Europy do zupełnego przywrócenia sprawiedliwości, równowagi i spokoyności. Ale dopóki te dobrodzieystwa zupełnie osiągnionemi nie będą, potrzeba koniecznie baczność i troskliwość podwoić. Los Sycylyi iest ugruntowany; lecz aby był stałym, należy ią naypotężnieyszemi zasłonić puklerzami. Duch woyny czynił iuż bardzo często Narody wielkiemi i potężnemi dla tego, że ich siłę i wolą iednoczył. Mieliżbyśmy duchowi pokoiu odmawiać téy pochwały? — Sprawca i świadek ciągłéy szczęśliwości Sycyliianów, znaydę w ich wdzięczności i miłości nayslodszą pociechę na te lata, które ieszcze mam żyć, a które zawsze z tąż samą życzliwością i przychylnością korzyści ich poświęcać będę."

Królestwo Neapolitańskie. —

Pisma publiczne wyięły następuiący artykuł z Monitora Neapolitańskiego:

„Rady jeneralne Prowincyi, ukończyły posiedzenia swoie. Wracaiąc się od skutków do przyczyn, okazuie się, iż uchwały tych Zgromadzeń, które przedstawić maią Monarsze potrzeby Ludu, są dostatecznym obrazem obecnego położenia Królestwa. Zgrona owych Zgromadzeń dał się słyszeć ieden głos tylko, głos wdzięczności i miłości należnéy Królowi, tudzież zaufania, które w sercu iego pokładaią. Jest to iedna przyczyna więcéy, dla czego nam się dobrze powodzi, lecz nie iest ona iedyną. Ze spisów listy cywilnéy okazuie się, iż liczba małżeństw i ludności powiększyła się. Rolnictwo i chow bydła, kwitną; piérwsze dla tego, że przez używanie nowych metod nauczono się zyskiwać obfitsze owoce z ziemi, którey szczególniéy sprzyia przyrodzenie; a drugie, że nie dzieie się iuż więcéy trybem nomadzkim, i że przez sprowadzenie z Hiszpanii owiec nietylko powiększono gałęź zarobku, ale nawet ulepszono płody onegoż. Kraiowa nasza bawełna i len nasz utrzymuią teraz mnóstwo fabryk, których u nas dawniéy nie było, a wełna nasza dostarcza nam teraz sukien, któremi się wielka część ludu naszego odziewa. Żegluga nasza iest bardzo czynną; wszędzie żeglarze i kupcy, ocuceni wrówny sposób z nieczynności, w któréy się wiele lat znaydowali, zaczynaią przywoływać sobie na pamięć przykłady odważnych Amalfitanów. „Na wszystkich brzegach Królestwa są nowe budowy okrętów wskazowką życia, które nasz handel otrzymał. Nauki maią opiekę, zachęcenie i szacónek, a codzieńnie poświęcaią się muzóm nowe urządzenia, które w stolicy, iak niegdyś na Dworze Alfonsa i Fryderyka, są przyięte i w poszanowaniu trzymane.“

Król Jmć Neapolitański odprawił d. 22. Października na nowo popis liczenéy dywizyi woyska swoiego, która zebrała się było w obozie pod Capodichino. Wszyscy Posłowie wraz z wieloma innymi znakomitymi cudzoziemcami, którzy bawią w Neapolu, byli na tym popisie obecni. Pomiędzy nimi znaydował się Xiążę Mikołay Esterhazy z wieloma Anglikami. Z Królową iechała Milady Oxfort i iéy córka. Wszystkie te osoby miały potém zaszczyt posilenia się wraz z Królestwem Jchmość w namiocie Królewskim.

Bardzo wielu Officerów i żołnierzy z Prowincyi Włoskich, zaiętych przez Austryaków, przyięło służbę w woysku Króla Neapolitańskiego, a wielu wyższych Cfficerów dostało ozdobę orderu Królewskiego. Woysko Neapolitańskie zostało znacznie powiększone, tak dalece, iż w piérwszéy dywizyi iest 23000 ludzi. — Król ma ku końcowi Listopada wyiechać do Marchii Ankońskiéy i Urbińskiéy dla obeyrzenia tam téy dywizyi.

Państwo Kościelne. — Pisma publiczne donoszą, że gdy woysko Neapolitańskie do Papiezkiey Prowincyi Urbińskiéy weszło i Pesaro zaięło, dodało straz honorową Xieciu Pokoiu, który tam z rozkazu Dworu Rzymskiego pod strażą był trzymany.

Dywizya Neapolitańskiego Jenerała Lechi pociągnęła drogą z Pesaro ku Ankonie, gdzie się połączyć ma z dywizyą Jenerała Carascosa i pociągnąć z nią do granic byłego Królestwa Włoskiego.

Chcąc Oyciec S. dadź dowód łaski Papiezkiéy i ukontentowania Ces. Austr. pułkowi huzarów Xięcia Rejenta Angielskiego (dawniéy Radeckiego), który miał szczęście przyiąć Jego Swiątobliwość z rąk Władz i wóysk Francuzkich, odprowadzić go potém do Rzymu, i sprawcwać tam przez nieiaki czas służbę, przeznaczył dla tegoż pułku sztandar, który po uroczystém poświęceniu onegoż, wręczono solennie z Bullą Papiezką Ces. Austr. Rotmistrzowi Jędrzeiowi Bartoffy. Sztandar ten wyobraża na iednéy stronie Cesarskiego Orła z tarczą herbu Austryackiego, i allegorycznym przepysznie haftowanym obwodem. Na drugiey stronie wymalowana iest Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus, iako Opiekunka Węgier, a oraz podaiąca Papieżowi rękę i odprowadzaiąca go na iego stolicę. Na dole widać półxiężyca, w którym czyta się napis:

Hungariæ Patrona Pium comitatur ad Urbem,
O felix tanto Roma sub auspicio!

W odległości pokazuie się na iednéy stronie Watykan, na drugiéy Papiezki herb familiyny otoczony dwoma jeniiuszami, z których ieden oznaczaiący Rzymianina trzyma go prosto, a drugi oznaczaiący Węgra, potroyną koronę na nim umacnia.

Xiężna Walli, Małżonka Xięcia Rejenta Angielskiego, przyiechała do Rzymu d. 31. Października. Oddział woyska Papiezkiego wyciągnął w paradzie dla przyięcia Jéy Krolewicowskiéy Mości. Gdy przybyła,

dzono iéy straż honorowa, a powitał ią Kardynał Pacca, Podkomorzy S. Kościoła i Wice-Sekretarz Stanu. Król Karol Hiszpański wysłał także swoiego W. Ochmistrza, a Xiążę Canino (Lucyan Bonaparte) iednego z Dworzan swoich, dla powitania Xiężney. Nazaiutrz odwiedzili ią Królestwo Jchmość Hiszpańscy, Ministrowie Hiszpański i Portugalski, Xiężna Chablais, i inne znakomite osoby. Potém odwiedziła Xiężna Watyken i warsztat sławnego Rzeźbiarza Kanowy. Dnia 2go Listopada około południa odwiedziła Xiężna Oyca S., który ią z celuiącém poważeniem i uprzeymością przyiął. Potem oddała wizytę Xięciu i Xiężnie Canino. — Była Królowy Hetruryi kazała Xiężnę Wallii powitać d. 1. Listopada przez swego Szambelana, i odwiedziła ią sama nazaiutrz ze swemi synami i licznym orszakiem. Dnia 3go Listopada odwiedziła ią nawzaiem Xiężna Wallii. Tegoż dnia wieczorem był u Xcia Canino wielki koncert, który Xiężna Wallii obecnością swoią zaszczycić raczyła. Dnia 4go odwiedziła taż Xiężna wieczorem muzeum kapitolińskie, a dnia 5go zrana w dalszą do Neapolu puściła się podróż.

Niemcy.

Dnia 8go Listopada dawał Xiążę Repnin uroczystą audyencyę pożegnania w salach pałacu Brylowskiego, gdzie zgromadziły się wszystkie Władze Saskie cywilne i woyskowe, w liczbie przeszło 2 o osób. Xiążę miał do nich z widoczném rozczuleniem mowę w ięzyku Francuzkim, którą sam ułożył, a każdy był mu wdzięczen za pełne uczucia i ochrony wyrazy. Mowa ta przetłumaczona na ięzyk Niemiecki, wydrukowana i przybita na wszystkich rogach ulic Drezna, brzmi iak następuie:

„Umowa zawarta między Rossyą i Prusami, do któréy także Austrya i Anglija przystąpiły, składa przyszłe zarządzanie Saxonii w ręcę N. Króla Pruskiego. Ostatni raz więc, Mości Panowie, wchodzę pomiędzy Was iako ten, który miał od Alexandra rozkaz czuwania nad Waszą pomyślnością i kierowania Waszemi natężeniami, poświęconemi świętéy sprawie i wolności Europy. Wszystko, co w dopełnieniu tego zaszczytnego powołania zdziałać mogłem, winien iestem poczciwym Sasom. Zastałem tylko 5300 ludzi woyska; lecz Wasz zapał, Wasze prawdziwe Niemieckie serca zgromadziły prędko Naród po piérwszém wezwaniu pod bronią, a w krótkim przeciągu trzech miesięcy było iuż 43000 woyska, połączonego częścią z zwycięzkiemi zastępami Alexandra i Fryderyka Wilhelma, częścią też udaiącego się do nich. Kassy publiczne były wycięczone. Tylko bezinteresowney miłości Oyczyzny stanu kupieckiego, który, pełen zaufania, ponawianemi razami Rząd wspiérał, winien iestem to, że mogłem obiąć i sprawować Administracyę tego przez woynę spustoszonego Kraiu, a craz zabezpieczyć kredyt publiczny i własność prywatną od grożącego niebezpieczeństwa, zdoławszy bilety kassowe nietylko utrzymać, lecz nawet spadłą do połowy wartość onychże, prawie do imiennéy wartości przyprowadzić. Dzięki niech będą gorliwości i niezmordowanéy czynności Władz kraiowych i prowincyonalnych, iż w krótkim czasie 6ciu tygodni zapewnionem zostało przez założenie licznych magazynów wyżywienie 400,000 wóysk powracaiących do swoiéy Oyczyzny, przez co zapobieżono poiedyńczym rekwizycyóm, szkodliwym równie dla Kraiu iak i karności woyskowéy. Szanowni mieszkańcy Kraiu zasługuią także na moie podziękowanie; przez ich to pilność i niezmordowane natężenia smutne ślady woyny po naywiększéy części zatartemi, pola znowu obsianemi, a wsie z popiołów podniesionemi zostały. Któżby się nie rozczulił na takie wspomnienie! Wdzięczność moia ku Wam, tylko z mém życiem ustanie! Wielbię Boga i dziękuię Jmperatorowi moiemu, że w czasie tego znakomitego roku zostawałem na czele takiego Ludu, iakim iest Wasz! Jednakże posępnym był czasem nasz obopólny stosónek. Pozwólcie mi mówić o tém z otwartością, którą sobie za zasługę poczytuię. Od początku urzędowania moiego otaczali mię Mężowie, powodowani prawdziwą miłością Oyczyzny. Maiąc naylepsze zamiary i przeniknieni przekonaniem konieczności, pracowali nad nie iedną poprawą; pokonywaliśmy wespół niektóre opinije, niektóre poiedyńcze względy; oni, iako Sasi, mieli w tém większą zasługę; los ich Oyczyzny nie był ieszcze rozstrzygniony. W spokoynieyszéy przyszłości wzywam Waszéy prawości, abyście o mnie i o szanownych Kollegach moich sądzili. W czasie, w którym Saxoniia, znękana długiém pasmem klęsk, a wycięczona poniesionemi dla wspólnéy sprawy ofiarami, iednoczyć miała natężenia swoie z natężeniami reszty Ludów Niemieckich dla opędzenia nadzwyczaynych

wydatków woiennych, opatrzenia szpitalów, dostarczenia broni i potrzebnych dla utrzymania wóysk przedmiotów, pozostały tylko dwa środki; to iest: trzeba było albo na iedną klassę Obywateli — kupców i professyonistów — podatek woienny nałożyć, lub cały ten ciężar na wszystkich maiątki rozłożyć. Tak powstał podatek centralny. Sprawiedliwość Wasza niechay osądzi, czyli tego ostatniego środka chwycić się nie należało? Półczwarta miliiona papierów kraiowych i naywiększą część kleynotów korony wywieziono za granice, przez co odięto Rządowi nie ieden środek płacenia i rękoymi. Nie zważano na przełożenia, które przeciw temu czyniłem. Skutkiem tego było zmnieyszenie i zawieszenie wypłaty niektórych pensyi rocznych; bolesne to było dla serca moiego prawidło, lecz wymagała go ode mnie powinność i potrzeba Kraiu. Nakoniec, Mości Panowie, przechodzę do tego przedmiotu, który Was naywięcéy dotykał, a tém była niepewność losu Monarchy, którego pieczy los Wasz przez pół wieku był poruczony. Godném Was było zapomnieć na cierpienia ostatnich lat dziesięciu, i przypominać sobie tylko spokoyne czasy 45letniego Rządu, w czasie którego dawniéy zadane rany zagoionemi były. Nieszczęście prywatnego człowieka porusza każde czułe serce; lecz nieszczęście Monarchy ma coś świętego, co unosi i zapala umysły. Nie bedę ia nigdy ganić tych uczuć, któreście okazywali. A ieżeli starałem się działać przeciw kilku krokóm, do których dano się uwieśdź, tedy szukaycie przyczyny tego iedynie w moiem pewném przekonaniu, że tylko nayzupełnieysze zaufanie i nieograniczone uleganie uchwałóm NN. Mocarstw sprzymierzonych pomyślność Waszą zapewnić, i Saxonii ą od nieszczęścia i rozbioru zachować mogą. Szczęśliwa otwiera się Wam przyszłość. Saxonii a zostanie Saxonii ą, a granice oneyże naruszonemi nie będą. Liberalna Konstytucya zapewni samobytność Kraiu i pomyślność każdego z osobna; a pod potężną i oycowską opieką Fryderyka Wilhelma i iego Następców, nie będzie iuż więcey Wasza Oyczyzna, iak niegdyś, wystawiana co pół wieku na spustoszenia woyny. Z tém pocieszném przekonaniem oddaię Rząd Kraiu Waszego w ręce Wielkorządcy, mianowanego przez N. Króla Pruskiego. Fryderyk Wilhelm, Monarcha sprawiedliwy i szlachetny, w nieszczęściu wielkiego serca, a w szczęściu wspaniałomyślny, trudni się odtąd Waszem dobrem. Potężna ręka iego będzię Was bronić; ma on prawo do Waszéy miłości i do Waszego nieograniczonego posłuszeństwa. Moiemu N. Jmperatorowi, nie będziecie nigdy oboiętnymi; oddaiąc òn Was w ręce Przyiaciela swoiego, wie o tém, że pomyślność Wasza iest ugruntowana. — Od téy godziny nie łączą mię iuż z Wami stosónki służby, lecz związki przyiaźni trwać będą tak długo, iak moie życie. Sławą moią i szczęściem będzie zasłużyć sobie na Wasz szacónek, i znaleźć zawsze przyiaciół pomiędzy Wami. Sasi! Wspomniycie sobie czasem tego, który przez rok był iednym z Was."

N e k r o l o g.

Dnia 10. Listopada r. b., Jmperatorski Wileński Uniwersytet z żalem postradał iednego ze znakomitych Członków swoich w osobie zeszłego Professora literatury Polskiéy Euzebiiusza Słowackiego. Wołyń był iego oyczyzną. Obdarzony od natury niepospolitemi zdolnościami, po odbyciu nauk początkowych w szkołach Krzemienieckich, przez własną pracę ukształcił sam sobie smak doskonały w naukach pięknych, zaszczepił i rozwinął ten szacowny talent, który przed kilku laty dał go poznać tak chlubnie Uniwersytetówi Wileńskiemu, i posłużył mu do osiągnienia drogą konkursu wakuiącéy naówczas w Uniwersytecie katedry literatury Polskiéy. Słowacki winien był wszystko pilnemu udoskonaleniu swego talentu i niezmordowanéy pracy swoiéy. Winien był wszystko sobie samemu. Liczne rękopisma, które zostawił, zawieraią szacowny zbiór prac iego uczonych, we względzie literatury oyczystéy. Przestał żyć w roku 41 wieku swego, właśnie w téy porze, kiedy się zaczynał cieszyć korzyścią trudów około nauki poniesionych. Wątłe z przyrodzenia zdrowie nie wytrwało przeciw namiętnemu nałogowi pracy umysłowey, do któréy się w ostatnich nawet chwilach zbolałego długą niemocą życia, iak do ochłody cierpień swoich uciekał. Zostawił po sobie żal nayszczérszy w sercach krewnych, przyiaciół i młodzi Litewskiéy, ubogaconéy plonami iego nauki; zostawił szacowną pamiątkę słodyczy swego charakteru, przyiemności w towarzystwie i szlachetnych uniesień cnoty, które piękną iego duszę zdobiły. *(Z Kuryera Litewskiego.)*